



krótko

Klasa polityków

OJCZYŻNA. Biskup Wiktor Skworc, podczas Mszy św. za ojczyznę 11 XI w Brzesku, skrytykował klasę polityczną oraz inercję rządzących. Wypomniął, że w Polsce, jako jedynym kraju postkomunistycznym, nie przeprowadzono reprzywatyzacji i dekomunizacji, politycy przedkładają interes partyjny nad publiczny, uchylają się od koniecznych reform, tolerując bezprawie w kwestiach bioetycznych.

Prezydent obywatelem

Nowy Sącz. Prezydent RP Lech Kaczyński otrzymał 9 XI tytuł honorowego obywatela miasta. W uzasadnieniu podkreślono jego związki z Nowym Sączem, gdzie był wybrany na posła na Sejm, oraz troskę o wartości patriotyczne.

Zaproszenie na biskupie święcenia

W sobotę 28 XI o godz. 10.30 w nowosądeckiej bazylice ks. Andrzej Jeż otrzyma sakrę biskupią. Do udziału w tej uroczystości oraz gorliwej modlitwy za biskupa nominata wzywa diecezjan biskup tarnowski Wiktor Skworc: – Proszę o modlitwę w intencji biskupa nominata, aby mógł owocnie służyć Kościołowi tarnowskiemu.



ARCHIWUM GN

Dzień Ofiar Wypadków Drogowych

Stop!

Drogi są najniebezpieczniejszymi miejscami w Polsce.

Każdego roku ginie na nich około 5 tys. ludzi, czyli z mapy kraju znika małe miasto.

W sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie obchodzone 15 listopada Światowy Dzień Ofiar Wypadków Drogowych. – Chcemy modlitwą objąć tych, którzy zginęli w wypadkach i wyrazić solidarność z tymi, którzy cierpią z powodu straty – mówił ks. prał. Zbigniew Szostak, kustosz sanktuarium. Przewodniczący Mszy św. biskup połowy Tadeusz Płoski wmurował kamień węgielny pod pomnik Ofiar Wypadków. – Potrzebna jest szeroka koalicja na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa – powiedział w homilii bp T. Płoski. – Chrześcijań-



GRZEGORZ BROZEK

Biskup Płoski składa podpis pod aktem erekcyjnym budowanego w Zabawie pomnika Ofiar Wypadków

za punkt honoru winni sobie wziąć, by jeździć bezpiecznie. Tymczasem wielu ludzi za kierownicą zmienia się w wojowników. Tak nie może być – mówi ks. Marian Mідura, krajowy duszpasterz kierowców. Wolę walki z patologią na drodze deklaruje coraz więcej instytucji, organizacji. – Bezpieczeństwa nie da się zadekretować. To musi być nas wspólny wysiłek – powiedział w Zabawie wiceminister sprawiedliwości Piotr Kluz. **gb**

Aborcja, czyli mordowanie



GRZEGORZ BROZEK

DĘBICA. – Wystawa jest drastyczna, ale taka jest prawda o aborcji, która do wielu ciągle nie dociera – mówi Jacek Kotula

Od 14 listopada przez dwa tygodnie na dębickim rynku można oglądać głośną wystawę „Wybierz życie”. – Zależy nam na tym, by było to wyekspozowane w otwartej przestrzeni publicznej, by jak najwięcej osób, zwłaszcza tych, którzy nie są przekonani, obejrzało ekspozycję i zrozumiało przesłanie – mówi Jacek Kotula, szef inicjatywy „Contra in vitro”, który przywiózł wystawę do Dębicy. Na 12 planszach pokazane jest całe zło aborcji. – To są dość drastyczne, wstrząsające obrazy – mówią pierwsi widzowie. – Są mocne, ich oglądanie nie jest przyjemne, ale to jest prawda o aborcji – dodaje J. Kotula. Z Dębicy wystawa pojedzie prawdopodobnie do Mielca. Będzie też ekspozowana w innych miastach diecezji. ■

Pasterz wyróżniony

BRZESKO. 11 listopada na uroczystym posiedzeniu Rady Miasta bp Wiktor Skworec przyjął przyznany mu tytuł Honorowego Obywatela Brzeska. Tytuł przyznano, biorąc pod uwagę zaangażowanie biskupa na rzecz bezdomnych, niepełnosprawnych i potrzebujących.

– Wdzięczny i zaskoczony jestem tym wyróżnieniem, bo w moim przekonaniu czyniłem tylko swoją powinność. W Brzesku wiele rzeczy dzieje się dobrych, które potrzebują wsparcia i takiego wsparcia starałem się nie odmawiać – powiedział bp Wiktor Skworec. **bg**



Polska Zawsze Wierna



DĘBICA. Od 7 do 15 XI w parafii pw. Miłosierdzia Bożego odbywał się XX Ogólnopolski Festiwal Muzyki Religijnej i Patriotycznej „Polonia Semper Fidelis”. W konkursie wystąpiło 50 wykonawców. W ciągu tygodnia widzowie mogli wziąć udział m.in. w koncertach Stanisława Sojki i Alicji

Majewskiej. – Festiwal jest wielkim wydarzeniem kulturalnym, które wpisało się w tradycję Dębicy. Przez swój religijno-patriotyczny charakter jest także formą oddziaływania duszpasterskiego – mówi ks. prał. Józef Dobosz, proboszcz par. pw. Miłosierdzia Bożego. **gb**

Drogami wyklętych

REGION. Przez kilka dni trwały obchody Święta Niepodległości. 9 i 15 listopada w Zakliczynie zespół „Ballada”, działający przy miejscowym zespole szkół, zaprezentował widowisko „Drogami żołnierzy wyklętych”. – Każdego roku przygotowujemy spektakl, pokazując różne drogi do niepodległości.

W tym roku te najbardziej tragiczne – prześladowanych przez lata żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego. Coroczne spektakle są zarówno dla widzów, jak i występującej młodzieży wielką lekcją historii – mówi Adam Pyrek, opiekun grupy. **gb**



Dom marzeń



BOCHNIA. Do końca listopada w Sali Klubu Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej można oglądać prace podopiecznych Domu Opieki Społecznej i Środowiskowego Domu Samopomocy. Na wystawę zatytułowaną „Dom wielu marzeń” złożyło się kilkadziesiąt prac,

wykonanych w ramach zajęć terapeutycznych. – Mamy tu zarówno prace haftowane, malowane, jak i wycinanki. Pokazują one całe spektrum możliwości podopiecznych domów pomocy – zauważa Dorota Rzepka, dyrektor bocheńskiej biblioteki. **ak**

Chrześcijańskie zbawienie

ZAPROSZENIE. 26 i 27 listopada w tarnowskim seminarium odbędzie się Międzynarodowa Konferencja Teologiczna „Chrześcijańskie drogi zbawienia”. Konferencja każdego dnia rozpoczynać się będzie o godz. 9.00. Referaty wygłoszą m.in. ks. prof. Józef Niewiadomski, ks. dr Grzegorz Barth oraz ks. dr Jiří Šindelář z Czech. Każdego dnia po referatach przewidziano dyskusję.

GOŚĆ
MIEDZIELNY
pod patronatem „Gościa”

jp

GOŚĆ TARNOWSKI

tarnow@goscmedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,
ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS 014 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Turek
– dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

Pomoc dla Ukrainy

Leki i serce

Z różnych stron diecezji na Ukrainę pojechały dary w postaci leków, materiałów medycznych, ale także coś równie cennego: **wsparcie duchowe.**

Organizacją pomocy dla Ukrainy, dotkniętej epidemią grypy, zajęły się samorządy. – Do nas o pomoc zwróciły się nasze miasta partnerskie Tarnopol i Winnica. Prezydent podjął decyzję o przeznaczeniu z budżetu miasta 60 tys. złotych na zakup leków – informuje Wiesław Izworski, dyrektor Wydziału Zdrowia w tarnowskim magistracie. Pomagał również Nowy Sącz, zbierając

środki przeciwgrypowe i przeciwzapalne oraz odkażające i dezynfekcyjne. – Taka jest potrzeba ze strony naszych przyjaciół ze Stryja – mówi Ryszard Nowak, prezydent Nowego Sącza. Caritas Diecezji Tarnowskiej przeznaczyła 50 tys. na zakup medykamentów. – Nie mogliśmy zakupić antybiotyków, ale w ponad 120 dużych paczkach znalazły się leki przeciwgrypowe, przeciwpriężbiennowe, witaminy, dużo medykamentów



Leki zakupione przez Caritas wypełniły wnętrze niemałego busa

GRZEGORZ BROŻEK

dla dzieci, m.in. syropów – informuje ks. Ryszard Podstołowicz, szef diecezjalnej Caritas. Ta pomoc trafiła do Tarnopola i parafii położonych wokół tego miasta. – Pomagamy, bo wspieranie

potrzebujących jest naszą powinnością. Myślę, że poza lekami równie ważny jest fakt, iż mieszkańcy Ukrainy otrzymali wyraźny znak, że nie są sami – dodaje ks. Podstołowicz **gb**

Echa Festiwalu „Dozwolone do 21”

Homo (nie) wiadomo

W Tarnowie 7 listopada zakończył się Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Dozwolone do 21”, który **w tym roku wywołał niesmak, by nie rzec skandal.**

Na festiwal przyjeżdżają młodzi filmowcy amatorzy. Dla nich m.in. wyświetlono poza konkursem film jednego z jurorów, Tomasa Drozdowicza, zatytułowany „Futro”, promowany jako „destrukcyjna polska komedia rodzinna”. W filmie przeznaczonym przez dystrybutora dla widzów powyżej 15 lat, jak określał to ci, którzy film widzieli, są „ostre sceny erotyczne, w tym między mężczyznami”. Wątpliwości, czy to właściwy film, by pokazać go młodzieży, nie mieli organizatorzy, czyli m.in. tarnowski Pałac Młodzieży. Marta Komorowska, dyrektor artystyczny festiwalu, a zarazem szefowa PM, uważa, że opinia, „iż epatujemy młodzież wyuzdaną erotyką



Choćby incydent z „Futrem” pokazuje, że impreza z 27-letnią historią powoli się wypala

jest sztuczna i nastawiona na wywołanie taniej sensacji”. Przyznaje jednak, że obrazu przed projekcją nie widziała, bo doбором filmów zajmują się inni, czyli Federacja Niezależnych Twórców Filmowych. Mimo to nie ma sobie nic do zarzucenia. Czym zatem zajmuje się dyrektor artystyczny? Z oświadczenia M. Komorowskiej wynika, że „zapewnieniem zaplecza logistycznego oraz przygotowaniem imprezy od strony promocyjnej i organizacyjnej”. To tak, jakby szef kuchni odpowiadał za wystrój sali restauracyjnej, a nie za potrawę. Może to wypadek przy pracy, a może sposób promocji, podszyty chęcią przypodobania się „postępowemu” lobby? **jp**

Rodziny zastępcze

Pomóż znaleźć dom

W Tarnowie i okolicach w 92 rodzinach zastępczych przebywa 128 dzieci. Ale liczba sierot oczekujących na dom jest dużo większa. Trwa akcja, która ma im pomóc.

Program „Chcę być w rodzinie” to kampania promująca tworzenie niespokrewnionych z dzieckiem rodzin zastępczych oraz zawodowych rodzin zastępczych. Realizuje go Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy wraz z Miejskim Ośrodkiem Pomocy

Społecznej w Tarnowie. Celem programu jest promocja i edukacja w zakresie tworzenia rodzinnych form opieki zastępczej. – Chcemy przybliżyć ludziom problematykę rodzicielstwa zastępczego i pomóc w podjęciu decyzji, której rezultatem będą nowe rodziny zastępcze i co za tym idzie – uśmiechnięte buzie dzieci – mówi Katarzyna Kawa z OAO. Program „Chcę być w rodzinie” trwa do końca listopada. Więcej informacji: OAO, ul. NMP 3, 33-100 Tarnów, tel. 14 622 02 67. **tgn**



Nawet najlepszy namiot nie zastąpi dzieciom domu

KS. ANDRZEJ TURK

Weekend z dębickim produktem

Wola swoje

„Cudze chwalicie, swego nie znacie” – pisał w wierszu Stanisław Jachowicz. W Dębicy przekonywano, że **znać warto, także we własnym interesie.**

Przez dwa dni, od 7 do 8 listopada, w Galerii Dębica odbywała się impreza „Weekend z dębickim produktem”. – Jest ona promocją dębickich firm i dębickich produktów, a zatem rynku lokalnego – mówi



GRZEGORZ BROŻEK

Krzysztof Mazur, członek zarządu Dębickiego Klubu Biznesu, który organizował imprezę. Promocja firm potrzebna jest samym firmom, ale także konsumentom, przekonują organizatorzy. – Bywam świadkiem zakupów dębiczian, którzy dziwią się, że to, co nabywają, powstaje w ich rodzinnym mieście. Wiedza o tym to kwestia wizerunku, świadomości, że miasto ma potencjał – uważa Paweł Werbowy z DKB. W czasie weekendu z firmami zaprezentowały się 22 podmioty

gospodarcze, których polem działalności są zarówno produkcja, jak i usługi. – Nie wiemy dużo o naszych firmach. Znane są powszechnie 2, 3 największe. Warto poznać i inne. Myślę, że robiąc zakupy i mając do wyboru podobnej jakości towar w identycznej cenie, chętniej wybrałabym produkt lokalny, czyli powstający u nas, w Dębicy – deklaruje Małgorzata Kocyłowska, zwiedzająca stoiska dębickich firm. – Wspierając rodzimy biznes, przyczyniamy się

Stoiska dębickich firm odwiedziły setki mieszkańców miasta i regionu

do rozwoju firm, zatrudniania kolejnych pracowników – dodaje Paweł Werbowy. Z poziomu dębickich przedsiębiorstw cieszy się lokalny samorząd. – Mamy więcej firm, niż dębiczanie sądzą, i lepszych, niż się wydaje. One także budują wizerunek Dębicy jako miasta dobrego produktu – podkreśla Paweł Wolicki, burmistrz Dębicy. **gb**

Brzeski portal geodezyjny

Parę kliknięć



Obsłudze portalu sprzyjają przyjazny wygląd i łatwa nawigacja

Zamiast stać w kolejce, można odwiedzić urząd, siedząc w domu. Tak jest teraz z brzeskim Wydziałem Geodezji.

Starostwo Powiatowe w Brzesku uruchomiło pod adresem www.geodezja.powiatbrzeski.pl portal geodezyjny. To pierwszy tego typu serwis w Małopolsce. Zadowolony jest Ryszard Ożóg, starosta brzeski. – To wpisuje się w strategię, by urząd był bliżej ludzi. Cieszę się, że w regionie nasz portal jest pionierem w zakresie udostępniania publicznej informacji geodezyjnej – mówi starosta. Korzystać z niego mogą zarówno geodeci, jak i wszyscy mieszkańcy. Za pomocą strony można wydrukować wszystkie potrzebne formularze, zadać pytanie urzędnikom, zapoznać się z przepisami. Można także, wchodząc

na Węzeł Katastralny Powiatu Brzeskiego, obejrzeć i wydrukować mapkę geodezyjną konkretnej nieruchomości. – Prezentujemy dane dotyczące m.in. granic administracyjnych, granic i numerów działek, a także dane związane z budynkami, drogami i rzekami. To jest pełna baza informacji o zagadnieniach geodezyjnych – podkreśla dr Andrzej Surówka, geodeta powiatowy. W dużej części baza jest dostępna publicznie, ale są też informacje, do których dostęp jest zastrzeżony. Z rozwiązania cieszą się mieszkańcy. – Rozglądam się za działką pod budowę domu. Każdorazowo muszę chodzić do geodezji sprawdzać mapki, żeby dobrze poznać kształt i granice działek. Gdybyśmy mieli taki portal, wystarczyłoby parę kliknięć – mówi Wiesław, 32-latek z Tarnowa. **jp**

Marsz profilaktyczny

Wybierz – nie bierz!

Ponad pół tysiąca młodzieży uczestniczyło w marszu na rzecz przeciwdziałania patologiom społecznym.

Młodzież grająca na bębnach, policjanci na motocyklach, członkowie Tarnowskiej Konfederacji Motocyklistów „Wataha”, a także setki młodych ludzi wzięli udział w barwnym korowodzie ulicami Tarnowa. Zorganizowało go 6 XI Tarnowskie Towarzystwo Zapobiegania Patologiom Społecznym. – Chcemy pokazać, że w mieście mamy ludzi młodych, którzy nie wyrażają zgody na destrukcyjne zachowania i

dokonują świadomych wyborów w swoim życiu. Uczestnicząc w marszu, demonstrują swój sprzeciw wobec substancji psychoaktywnych i uzależniających oraz przemocy – wyjaśnia Sebastian Mazgaj z TTZPS. Marsz jest częścią kampanii przeciwdziałania patologiom społecznym „Wolność – Kocham i Rozumiem”, współfinansowanej przez Urząd Miasta Tarnowa. W ramach kampanii odbyły się również spotkania i warsztaty w tarnowskich szkołach, szkolenie dla studentów oraz konkurs fotograficzny pod hasłem „Pozwól sobie na wolność, miej czystą świadomość”. **js**



JOANNA SAŁDOWSKA

Jesteśmy wolni od uzależnień – deklaruje tarnowska młodzież

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Dwunastu sędziów

Charyzmatyczni przywódcy Izraela będą bohaterami kolejnego Studium Biblijnego.



Pytanie konkursowe z 22 XI brzmi: Kim byli biblijni sędziowie? Odpowiedzi należy przysłać do 27 XI na adres: studiumbiblijne@diecezja.tarnow.pl lub Studium Biblijne, plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów. Wykładów można słuchać w RDN Małopolska w każdą niedzielę o godz. 14.30 i w poniedziałki po wiadomościach o godz. 10.00 i 20.00. RDN Religia nadaje audycję studium w poniedziałek o godz. 11.30 i we wtorek o godz. 20.00. **ak**

Warto się zastanowić



felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

Mimo że królestwo Chrystusa nie jest z tego świata, aby w nim można było odnaleźć swoje miejsce, już na tym świecie trzeba uważnie wsłuchać się w głos Zbawiciela, przemawiającego dziś w swoim Kościele, i okazać Mu pełne posłuszeństwo wiary. Chodzi o to, by często powtarzane przez nas zawołanie: „Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie!” nie okazało się jedynie pustym, propagandowym sloganem. ■



JOANNA SADOWSKA

Akademia Liderów Nowoczesnej Ewangelizacji

Apostoł z dyplomem

Nikt nie rodzi się, ale może **stać się liderem ewangelizacji.**

Prrowadzę punkt przygotowań młodych do wyjazdu do Poznania, zwanej pielgrzymką zaufania przez ziemię. Zgłosiłam się do akademii, bo chcę poznać sposoby, dzięki którym będę umiała lepiej zachęcić młodych do tego wyjazdu – mówi Roma Piotrowicz z Tarnowa. Roma jest jedną ze studentek Akademii Liderów Nowoczesnej

Ewangelizacji, która 6 listopada przy parafii w Tarnowie-Mościcach zainaugurowała swą działalność. Akademia trwa 2 lata i składa się z 10 spotkań 2-3-dniowych, odbywających się co 2 miesiące. Pomiędzy poszczególnymi modułami uczestnicy pracują nad konkretnymi zadaniami. – Naszych słuchaczy chcemy nauczyć umiejętności, które pozwolą im skutecznie

– **Najważniejsza jest umiejętność komunikowania się – mówi Krzysztof Najdowski (pierwszy z lewej)**

oddziaływać i docierać z ewangelicznym przesłaniem do współczesnych ludzi. Główny akcent kładziemy na umiejętności komunikowania się – mówi Krzysztof Najdowski, pomysłodawca akademii i jej wykładowca. – Będziemy też na przykład kreować charakter, bo można mieć wspaniałe kompetencje, wiedzę, a jednocześnie być trudnym i niedostępnym liderem – dodaje. W ramach zajęć pierwszego roku studenci będą się uczyć mowy ciała, odpowiedniego wykonywania wizualnych środków przekazu, sztuki komunikacji interaktywnej oraz poznają elementarny twórczego geniuszu. Na zakończenie planowany jest tygodniowy wyjazd rekolekcyjny. Drugi rok zajęć to odkrywanie własnych talentów, nauka zarządzania czasem, a nawet finansowe ABC. **ak**

Festiwal kołęd

Będzie w Będzinie

W listopadzie nie myślimy jeszcze o śpiewie bożonarodzeniowych pieśni. Ale o tym muszą pamiętać ci, którzy **chcą wystąpić na festiwalu kołęd i pastorałek.**

Do 25 listopada przyjmowane są zgłoszenia na XVI Ogólnopolski Festiwal Kołęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika, Będzin 2010. Festiwal adresowany jest do amatorów: solistów, duetów, zespołów wokalnych i wokально-instrumentalnych. Uczestnicy oceniani będą w trzech kategoriach wiekowych:



dziecięcej, młodzieżowej i dorosłych. – Poprzez festiwal chcemy krzewić naszą piękną tradycję śpiewu kołęd i pastorałek – podkreśla ks. Piotr Piłśniak, dyrektor festiwalu. Eliminacje do konkursu odbędą się 17 XII w Domu Kultury w Tuchowie, a finał 7 I 2010 r. w Będzinie. Więcej informacji tel.: 032 762 28 55, 694 84 05 09; www.ofkip.pl. „Gość Niedzielny” patronuje wydarzeniu. **js**

ZESPOŁY RELIGIJNE.

Modlitwa
zbliża do Boga,
a muzyka otwiera
ludzi. Połączenie
modlitwy
i muzyki
to **wspaniały
instrument
ewangelizacyjny.**

tekst i zdjęcia

JOANNA SADOWSKA

jsadowska@goscniedzielny.pl



Jedną z okazji zaprezentowania się zespołów religijnych są Diecezjalne obchody Światowego Dnia Młodzieży PO PRAWIEJ: Promyczki Dobra to żywiołowy entuzjizm wiary

PONIŻEJ: Nowa płyta Pueri Cantores Tarnovienses pokazuje, że młodzi nie boją się sięgać do repertuaru baroku

Wiolinowy klucz nieba

Grają muzykę funkową i rockową. Nie boją się też bluesa oraz reggae. To ich styl śpiewania o Bogu. – Jeszcze niedawno razem z bratem graliśmy w zespole 50 Róż. Kilka miesięcy temu założyliśmy zespół Glosa. Po prostu kochamy muzykę – wyznaje Krzysiek Kozioł z Tarnowa, gitarzysta. Takich jak oni są w naszej diecezji tysiące i cały czas dołączają kolejni. Śpiewają w chórach, scholach, zespołach młodzieżowych. Nie tylko mnożą talenty, ale swą pasją zblizają ludzi do Boga. Muzyka jest ich sposobem na życie, i to w niej wybrzmiewa ich młodzieńczy entuzjizm.

www.muzykadladucha.pl

Na diecezjalnej stronie muzyki religijnej www.muzykadladucha.pl znajdujemy informacje o kilkudziesięciu zespołach religijnych działających w naszej diecezji. – Chcemy pokazać, jak wiele jest tych grup muzycznych, prezentujemy

też ich dorobek artystyczny – wyjaśnia ks. Piotr Osiński, opiekun strony. To witryna o muzykach i dla muzyków. – Znajdziemy tam poradnik, na co na przykład zwracać uwagę przy zakupie sprzętu muzycznego, czy jak dobrze przygotować się do koncertu. Niedawno powstało też muzyczne forum – dodaje ks. Osiński. Na stronie są informacje na temat cyklicznych festiwali i koncertów, organizowanych zarówno przez instytucje pozakościelne, jak i parafie. Należą do nich m.in. Polonia Semper Fidelis w Dębicy, „O Bogu granie przy świętym Florianie” w Ciężkowicach czy ogólnopolski festiwal Piosenki Maryjnej „Ad Gloriam Deiparae” w Bochni. – Festiwałe to nie tylko okazja do zagrania przed większą publicznością i sprawdzenia się, ale również

zachęta do szlifowania warsztatu. Kolejne edycje festiwalu pokazują nam, jak z roku na rok rośnie poziom prezentowanych grup i jak młodzi potrafią mile zaskoczyć – zauważa Teresa Lisak, współorganizator majowych Dni Muzyki Chrześcijańskiej w Ryglicach.

Talenty i praca

– Mimo rozwoju muzycznej techniki, najpiękniejszym instrumentem pozostaje ludzki głos, ale trzeba go ćwiczyć. Konieczna jest więc praca, praca i jeszcze raz praca – podkreśla ks. Osiński. Nie wystarczy więc spotykać się od czasu do czasu czy śpiewać

do lustra. Potrzebna jest fachowa pomoc profesjonalisty. Dla każdego zespołu ważne jest też, aby miał miejsce, gdzie może ćwiczyć, choćby salkę w domu katechetycznym.

Ważna jest też opieka duszpasterza, nawet jeśli on sam nie jest muzykalny. Wskazane są promocja zespołu i własna strona internetowa. Jedną z form promocji grup muzycznych jest trwający właśnie I diecezjalny konkurs na najlepszy teledysk o tematyce religijnej pt. „Kawałek nieba”. Zgłoszono tylko 5 teledysków, ale, jak mówią pomysłodawcy idei, początki są zawsze trudne. Zwycięzcy będą mogli nagrać piosenki w profesjonalnym studiu. Dla amatorskiego zespołu to wielka szansa. Kto zwycięży, okaże się pod koniec listopada. Cały czas trwa bowiem głosowanie internautów na najlepszy teledysk.

Znani w kraju i za granicą

Wiele zespołów religijnych w naszej diecezji prezentuje bardzo wysoki poziom. To chociażby Promyczki Dobra z Nowego Sącza, które znane są zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Niedawno członkowie zespołu wrócili z trasy





koncertowej po Niemczech i Włoszech. Wydali wiele płyt, a ich piosenki zdobywają uznanie u małych i większych słuchaczy. Ten sukces to owoc ciężkiej pracy całego zespołu – śpiewających dzieci i dorosłych, założyciela i dyrektora

grupy ks. Andrzeja Mulki, choreografów i instruktorów muzycznych. Szerokiej publiczności, również poza granicami diecezji tarnowskiej, znane są nasze chóry, przede wszystkim Chłopięcy Chór Sancti Nicolai z Bochni, Dziewczęcy

Puelle Orantes z Tarnowa czy Chór Katedralny Pueri Cantores Tarnovienses. Ten ostatni ma na swoim koncie tysiące kilometrów tras koncertowych i 4 płyty. – 22 listopada, we wspomnienie św. Cecylii, patronki muzyków, ukazuje się nasz

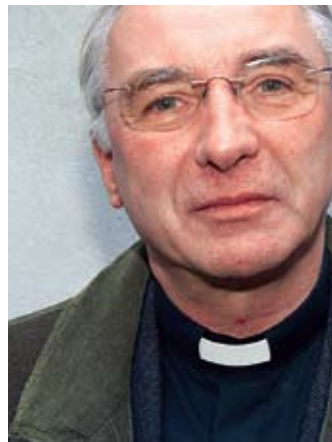
kolejny krążek. Będzie to „Completorium” Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego – mówi ks. dr Grzegorz Piekarz, dyrygent chóru. – Na płytę składają się psalmy, antyfony, hymn komplety, czyli ostatniej godziny modlitwy brewiarzowej – dodaje. W nagraniu brali udział Tarnowska Orkiestra Kameralna oraz soliści z Filharmonii Krakowskiej i Śląskiej.

Bóg ukryty w strofach

– Każda próba zespołu powinna zaczynać i kończyć się modlitwą. Do młodych zawsze mówię: Cieszę się, że gracie i śpiewacie, ale największą mam radość, gdy widzę, jak przystępujecie do Komunii św. – mówi ks. Osiński. Muzyka religijna potrafi otworzyć ludzi i przybliżyć ich do Boga. – Nie śpiewamy o Bogu wprost, On jest ukryty między strofami, może przez to trafimy do większej liczby odbiorców, nawet do tych będących trochę z boku Kościoła – mówi K. Kozioł. – Chcemy skłaniać do refleksji nad życiem, jego wartością, poszukiwaniem Boga i siebie. ■

Muzyka ma służyć Bożej chwale

Rozmowa z **ks. prof. Andrzejem Zającem**, kierownikiem Katedry Muzyki Kościelnej w Międzyuczelnianym Instytucie Muzyki Kościelnej w Krakowie.



JOANNA SADOWSKA: Czy współczesna młodzież umie i chce śpiewać?

Ks. ANDRZEJ ZAJĄC: – Tak! I to cieszy, tym bardziej że w naszym systemie kulturowym muzyka została potraktowana karygodnie, czyli praktycznie niemal wyrzucono ją z programu edukacji w gimnazjach i liceach. W wielu krajach zachodnich muzyka jest włączona w cały system edukacji podstawowej. W Niemczech np. nie ma podstawowych i średnich szkół muzycznych,

jak u nas. Tam młodzież po zwykłym liceum dostaje się do wyższych szkół muzycznych, bo pod względem muzycznym jest dobrze przygotowana. U nas, mimo braków w edukacji, młodzi chętnie angażują się w chóry czy zespoły kościelne.

Czy każda muzyka może towarzyszyć liturgii?

– Nie. Kościół w swych dokumentach wymienia rodzaje muzyki, które mogą być wykonywane podczas liturgii. Są to śpiewy łacińskie chorału gregoriańskiego, będące wielką tradycją Kościoła i fenomenem kulturowym; polifonia, czyli muzyka wielogłosowa, oraz muzyka instrumentalna. Kościół określa też, które instrumenty mogą być używane podczas liturgii, np. organy. Nie mogą być natomiast wykorzystywane te instrumenty, które służą wyłącznie muzyce rozrywkowej. To jest obrona sacrum. Duże znaczenie dla liturgii ma również pieśń religijna, która po reformie soborowej stała się śpiewem liturgicznym.

W liturgii nie ma więc miejsca dla współczesnej, młodzieżowej muzyki religijnej?

– Byłoby pewnym ograniczeniem stwierdzenie, że muzyka, którą tworzą młodzi, czy pisana jest dla młodych, nie nadaje się do liturgii. Dzisiaj kompozytorzy piszą muzykę liturgiczną, posługując się

współczesnym językiem muzycznym, ale nie są to piosenki, lecz śpiewy odpowiadające duchowi liturgii. Kościół bowiem nie odrzuca żadnego rodzaju sztuki muzycznej, byleby odpowiadała godności świątyni, uwzględniała wymogi liturgii, a nie była zwykłą zabawą z elementami rozrywki. Muzyka liturgiczna musi też posiadać właściwe przymioty, czyli tekst religijny i wartość artystyczną. Bo muzyka w liturgii ma cel konkretny – służyć chwale Bożej. To nie jest ozdobnik liturgii ani jej oprawa. Sam śpiew jest liturgią! Jest śpiewaną liturgią! Natomiast piosenki religijne to zupełnie inny gatunek muzyki, który ma swoje miejsce w dziele ewangelizacji, ale poza liturgią. Ze swej natury piosenka religijna ma swobodniejszy charakter, zarówno jeśli chodzi o tekst, jak i o muzykę. Jej miejsce jest na katechezie, festynach, pielgrzymkach i innych wydarzeniach religijnych z udziałem ludzi młodych, ale nie podczas liturgii Mszy św. ■

PANORAMA PARAFII **pw. Trójcy Przenajświętszej w Słupcu**

Życie zakwitło



ZDJEŃCJA GRZEGORZ BROZEK

Tuż po II wojnie światowej parafianie odbudowali dom Boży z drzewa baraków jednego z hitlerowskich obozów śmierci.

Położony na wzniesieniu kościół z wolno stojącą dzwonnica wyróżnia się nowoczesną architekturą

Słupiec, leżąca 8 km od Szczucina w kierunku Mielca parafia, jest trzecią co do wieku wspólnotą w dekanacie. Oficjalnie została ona erygowana 6 września 1623 roku. Kilka wieków historii to dzieje budowania.

Świątynia zwycięstwem nad śmiercią

– W 1944 roku wojska radzieckie spaliły drewniany kościół, na którego wieży Wehrmacht miał stanowiska obserwacyjne w czasie, kiedy stał tu front. Bomby zapalające dokonały dzieła zniszczenia – mówi ks. Ryszard Kapałka,



W ołtarzu znajduje się obraz Trójcy Świętej
PONIŻEJ: Schola działa w Słupcu już 14 lat

od 14 lat proboszczujący w Słupcu. Tuż po wojnie mieszkańcy odbudowali świątynię, stawiając tymczasowe pomieszczenie z drewna przywieszono z rozbiórek baraków jednego z hitlerowskich obozów śmierci. W ścianach śmierci zakwitło życie. – Potem za ks. Henryka Kołodzieja, który był proboszczem w Słupcu przez 35 lat, parafianie w 1972 roku zakończyli wznoszenie dzisiejszej, murowanej świątyni – dodaje ks. Kapałka.

Trzymają się wiary

Zaradność mieszkańców wsi jest znana poza jej granicami. Według danych gminy

Szczucin, Słupiec ma najmniejsze w tym rejonie bezrobocie. – Mamy zagraniczne wyjazdy za pracą głównie dziewcząt i młodych kobiet. Mężczyzn na Zachód mniej ciągnie. Jest u nas chyba 7 czy 8 firm budowlanych, które zajmują się przede wszystkim dociepleniami. Wszyscy gdzieś jeżdżą, pracują, są zaradni i potrafią coś zrobić, bo to fachowcy – mówi proboszcz. Ale też często długimi okresami nie ma ich w domach. Parafia Słupiec, licząca około tysiąca wiernych, nieustannie się starzeje. – Ostatnimi czasy mamy 2–3 śluby rocznie, podczas gdy kilkanaście lat temu było ich nawet 15. W szkole, kiedy przyszedłem, klasy liczyły po 20 dzieci. Dziś jest ich w jednym oddziale dziesięcioro, czasem więcej – opowiada ks. Ryszard. Starzy i młodzi trzymają się mocno i wiary, i Kościoła.

Owoce „Kłosa”

9 lat temu proboszcz był współzałożycielem klubu piłkarskiego „Kłosa” Słupiec. Obecnie zespół ma dwie drużyny, w tym juniorów. Ks. Ryszard do dziś grywa w seniorskiej drużynie, występującej w „B” klasie. – To też rodzaj ewangelizacji. Na mecze przychodzą całe rodziny, parafia, a moja obecność, jak widzę, raczej dobrze oddziałuje na chłopaków, na ich zachowanie, postawę, zachowanie zasad fair play – uśmiecha się ks. Kapałka.

Grzegorz Brożek

Zdaniem proboszcza



– Chciałbym przede wszystkim podziękować parafianom za całokształt i poziom naszego

życia wspólnotowego. Cieszę się, że ludzie poczuwają się do troski o Kościół. Czują się też odpowiedzialni za wspólnotę, o czym świadczy gorliwy udział w praktykach religijnych, jak i liczna obecność w grupach. Bardzo solidny poziom prezentuje na przykład liturgiczna służba ołtarza. Mamy także działającą od 14 lat scholę dziewczęcą. Bardzo liczne są u nas różne różańcowe: 11 róż niewiast i 5 męskich, do których należy 320 osób, to jedna trzecia naszej parafii. Troska wiernych o rozwój rozciąga się także na sprawy materialne. Wspólnym wysiłkiem zmienialiśmy konstrukcję dachu na kościele, wykonywali posadzkę. Oczywiście ciągle coś jest do zrobienia w parafii czy kościele. Kiedyś, w przyszłości, trzeba będzie na przykład pomyśleć o odnowieniu polichromii.

Ks. Ryszard Kapałka

Ur. 27 maja 1953 r. w Ciężkowicach. Święcenia kapłańskie przyjął w 1979 r. Wikariuszem był w Tymbarku, Czarnym Potoku, Dobrkowie i Czeremnej. Od 1995 roku jest proboszczem w Słupcu; 28. w historii parafii.

Zapraszamy na Msze św.

W NIEDZIELE: 8.00, 11.00.

W DNI POWSZEDEJNE: 7.00,

w środy o 16.00

ODPUSTKU KO CZCI TRÓJCY

PRZENAJŚWIĘTSZEJ: niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego

